# Zatrzymaj wycieki z domowego budżetu

## Codzienne oszczędzanie wody służy nie tylko dbaniu o środowisko naturalne, ale coraz bardziej odpowiada za wymierne oszczędności w domowym budżecie. Nie każdy wie, że przy zwykłym 15 sekundowym myciu rąk możemy zużyć nawet do 3 litrów wody. Sprawdziliśmy, w jaki sposób ograniczyć rachunki za media wyłącznie za sprawą minimalizacji strat w zużyciu wody.

**Po co oszczędzać wodę?**

Wbrew pozorom, to nie instalacja hydrauliczna w naszym domu, ale my sami jesteśmy najczęściej odpowiedzialni za generowanie ciągłych strat w zużyciu wody. Dobre nawyki, które powinny nam towarzyszyć przy każdorazowym użyciu domowych urządzeń sanitarnych służą nie tylko ochronie środowiska, ale przede wszystkim ograniczeniu comiesięcznych kosztów związanych z opłatami za wodę, ścieki i energię. Mycie zębów lub golenie przy zakręconym kranie to tylko najbardziej podstawowe przykłady sposobów na oszczędzanie. Wydawać by się mogło, że podczas tak krótkich zabiegów nie tracimy zbyt wiele wody. W rzeczywistości jednak, zwykłe 15 sekundowe mycie rąk przy standardowym wypływie wody z baterii umywalkowej generuje jej zużycie w ilości nawet 3 litrów. Nie trudno więc sobie wyobrazić, ile kosztuje nas marnotrawstwo podczas 3 minutowego mycia zębów lub nawet dłuższego golenia. Warto również pamiętać, że mniejsze zużycie wody to również mniejsza jej ilość zużyta do podgrzewania, co może obniżyć rachunki również za gaz lub elektryczność. Umywalka to nie jedyne urządzenie, dla którego możemy zastosować dobre praktyki związane z oszczędzaniem wody. Wybór natrysku zamiast kąpieli w pełnej wannie, unikanie zbędnego spłukiwania toalety zbyt często traktowanej jako śmietnik czy włączanie prania lub zmywania w zmywarce dopiero w momencie całkowitego zapełnienia tych urządzeń przyniesie nam realną oszczędność dziesiątków metrów sześciennych wody w skali roku.   
  
– *Według statystyk przeciętny Polak mieszkający w mieście zużywa dziennie niemal 100 litrów wody. Wyobraźmy więc sobie, jakie oszczędności dla całego domu mogą przynieść dobre nawyki związane z oszczędzaniem wody stosowane codziennie przez czteroosobową rodzinę. Szczególnie, że jest to oszczędność wygenerowana bez żadnych kosztów, wyłącznie za pomocą naszego rozsądku i wyobraźni* – mówi Michał Kopeć, product manager w Grupie Ferro, producenta urządzeń sanitarnych.

**Przede wszystkim szczelna instalacja**

Nie zawsze jednak dobre nawyki można tak łatwo wprowadzić w życie każdej rodziny. Szczególne trudności z przyzwyczajeniem się do ekologicznych i oszczędnych praktyk mogą mieć np. małe dzieci. Jeżeli więc w naszym domu trudno zadbać o darmową oszczędność należy poszukać rozwiązań, które niewiele nas będą kosztować. Warto przeprowadzić w domu test szczelności instalacji hydraulicznej. W tym celu wystarczy jedynie spisać wartość licznika wody, po czym przez dwie godziny nie używać żadnych urządzeń sanitarnych. Jeżeli po takim czasie okaże się, że licznik wskazuje zużycie wody należy zadbać o uszczelnienie instalacji. Nieszczelność nie musi od razu oznaczać drogich remontów całej instalacji, czasem przecieki wynikają wyłącznie z nieszczelnych baterii, natrysków lub rezerwuarów w ubikacji. Wtedy wydatki poniesione np. na wymianę uszczelek zamkną się w kwocie kilkunastu złotych, czasem przynosząc oszczędność na zużyciu kilkudziesięciu litrów wody dziennie, co w skali roku daje wielkość od kilku do kilkudziesięciu metrów sześciennych.

– *Obecnie wszyscy stanęliśmy przed kolejnym powodem, dla którego warto rozważyć oszczędności w codziennym zużyciu wody. Chodzi tutaj o wprowadzoną tzw. „ustawę śmieciową”, w której wysokość opłaty za wywóz nieczystości w niektórych gminach uzależniona jest od wartości zużycia wody w gospodarstwie domowym. W zdecydowanie większym stopniu problem dotyka mieszkańców tych gmin, które wskazały na możliwość ograniczenia wydatków na wywóz poprzez segregację śmieci. Niestety, przepisy dopuszczające taką ewentualność często wymagają od mieszkańców płukania, lub nawet mycia śmieci przed ich wyrzuceniem. Bez ograniczenia wydatków na wodę segregacja nie przyniesie więc nam w praktyce żadnych oszczędności – podkreśla* Michał Kopeć z Grupy Ferro.

Wydatki poniesione nawet na gruntowną renowację instalacji hydraulicznej również prowadzą do oszczędności. Niezależnie od tego, czy nasza instalacja wymaga wymiany tylko uszczelek, czy potrzebna jest wymiana złączy i rur instalacji wodociągowej to w praktyce jednorazowa inwestycja zawsze będzie niewielkim kosztem w porównaniu ze stałym wydatkiem na marnotrawioną wodę.

**Ograniczony przepływ, ograniczone wydatki**

Dla osób szukających bardziej specjalistycznych rozwiązań dla ograniczenia przecieków z domowego budżetu ciekawym rozwiązaniem mogą być dostępne na rynku innowacyjne urządzenia sanitarne, których głównym zadaniem jest ograniczenie przepływu wody. Niezależnie od tego, czy nasza instalacja będzie w pełni szczelna oraz będziemy pilnować samych siebie w codziennym myciu lub zmywaniu, to standardowe ustawienia naszych urządzeń sanitarnych same generują niepotrzebne zużycie wody. Rozwiązaniem dla tego problemu mogą być oszczędnościowe baterie regulujące przepływ wody z wylewki. Urządzenia te, wyposażone w specjalny perlator, ograniczają zużycie wody poprzez jej napowietrzenie, jednocześnie zwiększając objętość strumienia, w którym woda zostaje zmieszana z powietrzem. Dzięki zastosowaniu takiej technologii bateria z oszczędnościowym perlatorem może ograniczyć zużycie wody nawet o połowę, równocześnie podnosząc komfort użytkowania.

Przez standardowe baterie, przy pełnym otwarciu, przepływa ok. 12 – 16 litrów w ciągu minuty. Rozwiązania stosowane w bateriach oszczędnościowych pozwalają, praktycznie w sposób niezauważalny dla użytkownika, zredukować tę ilość do 4,5 – 8 litrów na minutę. Łatwo możemy zaobserwować ten proces podczas napełniania wodą dużego zbiornika za pomocą baterii z oszczędnościowym perlatorem. Chociaż na pierwszy rzut oka strumień jest widocznie szerszy od tego, który wypływał ze standardowej baterii, jednak do zapełnienia zbiornika potrzebujemy wyraźnie więcej czasu. Warto też zwrócić uwagę na system EasyClean, który powinny posiadać oszczędnościowe baterie i natryski. Dzięki niemu, w prosty sposób, poprzez potarcie palcem dłoni perlatora, czy wylotów ze słuchawki prysznicowej jesteśmy w stanie usunąć uciążliwy kamień wapienny bez konieczności rozkręcania całego urządzenia. Dodatkowym ułatwieniem zwiększającym funkcjonalność oszczędnościowych baterii może być dwustopniowa głowica ceramiczna, która pomaga użytkownikowi ustawić mniejszy, ekonomiczny strumień. Tego typu głowice często wyposażone są w dodatkowy ogranicznik ciepłej wody. Dzięki niemu samodzielnie, w prosty sposób możemy ustawić maksymalny poziom wypływu ciepłej wody. Oszczędzamy tym samym na kosztach energii potrzebnej do jej ogrzania oraz zmniejszamy ryzyko poparzenia, co ma duże znaczenie gdy z baterii korzystają również dzieci.

– *Zastosowanie innowacyjnych systemów w oszczędnościowych bateriach i natryskach VerdeLine jest najskuteczniejszą metodą na ograniczenie wydatków związanych z opłatami za wodę, ścieki i inne media. Baterie umywalkowe, w których wykorzystano system napowietrzający pozwalają zredukować przepływ wody z 12-16 do 7,5 lub nawet 4,5 litrów na minutę. Jeszcze większe oszczędności możemy uzyskać poprzez wykorzystanie nowatorskich rozwiązań oszczędzających wodę w natryskach, które ograniczają zużycie wody z 15-20 litrów na minutę do 6 - 8 litrów, jednocześnie nie wpływając negatywnie na komfort użytkowania. Dzięki temu rozwiązaniu, stosując oszczędnościowy zestaw natryskowy, w ciągu minuty oszczędzamy średnio ok. 9 litrów wody, praktycznie nie odczuwając różnicy. W przypadku 5-minutowego korzystania z natrysku dziennie w ciągu roku 4-osobowa rodzina jest w stanie oszczędzić 66 m3 wody* – tłumaczy Michał Kopeć z Grupy Ferro.

Chociaż oszczędzanie wody powinniśmy zacząć od codziennych praktyk i kontroli wycieków z domowej instalacji, to żadna z tych metod nie przyniesie takich efektów jak innowacyjne baterie łazienkowe i kuchenne oraz natryski wyposażone w elementy inteligentnego ograniczania przepływu wody. Warto więc samemu sprawdzić, jak szybko niewielka inwestycja poniesiona na rzecz unowocześnienia urządzeń sanitarnych zwróci się w postaci zamknięcia przecieków w naszym domowym budżecie. Oszczędność powinniśmy zacząć od nas samych, nic nie stoi jednak na przeszkodzie, żeby wspomóc się dostępnymi na rynku rozwiązaniami.